

JAKUB WAJER

BIBLIOTEKI I CZYTELNICZY W IZBICY KUJAWSKIEJ W LATACH 1918–1990

Nieliczne są publikacje poświęcone zagadnieniom bibliotek i czytelnictwa w miejscowościach nie stanowiących większych centrów życia kulturalnego. Do takich należy Izbica Kujawska – miasto leżące na południowym skraju województwa włocławskiego (do 1975 r. na skraju województwa poznańskiego). Istniejące opracowania mają częściej charakter regionalny, niekiedy obejmują zasięgiem województwo, zaś wcześniejsze powiat.¹

„Życie” książki w tego typu środowiskach, historia i działalność poszczególnych typów bibliotek oraz stan czytelnictwa, to tematy licznych prac magisterskich w instytutach bibliotekoznawstwa i informacji naukowej (także w bydgoskiej WSP).²

Wartość tego rodzaju prac jest bezsporna. Mimo ich często lokalnego charakteru są one – zauważa Maria Czarnicka-Dąbek – przyczynkiem do szerszych całościowych badań, przynoszą często materiały niepublikowane.³ Piszący muszą poszerzać skromną bazę źródłową przez rozpisywanie ankiet, przeprowadzanie wywiadów czy też zbieranie relacji od działaczy oświatowych, kulturalnych, bibliotekarzy, bibliofilów itd. Jest to istotne uzupełnienie źródeł szczególnie dla historii bibliotek okresu międzywojennego. W mniejszych miejscowościach, oprócz ujętych w określone ramy prawne bibliotek szkolnych, działały biblioteki organizacji społecznych. Nie pozostawiły one po sobie najczęściej żadnych dokumentów, zaś pokolenie, do którego zaliczają się ich organizatorzy i czytelnicy jest już nieliczne.

Ze względu na to, że do wybuchu II wojny światowej nie zdołano przyjąć żadnego z diskutowanych projektów ustawy bibliotecznej, stan bibliotek i zasięg czytelnictwa był pochodną aktywności kulturalnej mieszkańców poszczególnych środowisk. Aktywność ta, rozbudzana przez miłośników książek i działaczy oświatowych, rzutowała także w powojennych latach na sprawność w organizowaniu bibliotek publicznych i szkolnych zgodnie z przyjętą ustawą.⁴

Biorąc pod uwagę powyższe, niezbędne jest ukazanie tradycji kulturalnych środowiska, a nawet stosunków społecznych i gospodarczych. Biblioteki są bowiem nie tylko istotnym czynnikiem kształtującym te stosunki, ale są również ich wytworem.⁵

Dzieje Izbicy Kujawskiej, miasteczka o wiekowych tradycjach, są tematem kilku publikacji. Wśród nich najcenniejszą jest monografia Marcelego Kosmana.⁶

Znaczący wpływ na kształtowanie się świadomości narodowej i niechęci do zaborców wśród niejednorodnej pod względem narodowościowym ludności wywarły prowadzone na jej terenie walki powstańcze 1863 r. Izbica, mimo pozbawienia jej w roku 1870 praw miejskich, nadal spełniała rolę ośrodka handlowego, przemysłowego i administracyjnego.

Stan szkolnictwa w zaborze rosyjskim znalazł odbicie także w Izbicy. Działała tu niewielka, prymitywnie zorganizowana szkoła polska. Odrębną szkołę powstałą już w 1799 r. mieli Niemcy.⁷ W roku 1918, niewątpliwie za sprawą powstałego Towarzystwa Szkolnego, Szkoła Katolicka została zorganizowana i przemianowana na Szkołę Publiczną.⁸

Celem Towarzystwa Szkolnego była opieka nad oświatą, a głównie troska o fundusze na jej utrzymanie. Działalność przyniosła znaczące efekty materialne, czego świadectwem jest m.in. zapisanie przez hrabiego Zboińskiego sumy 5.000 zł polskich przeznaczonych na płace nauczyciela oraz wybudowanie gmachu szkolnego z mieszkaniem nauczycielskim. W budynku tym mieściła się szkoła katolicka i ewangelicka, przemianowana w roku 1848 na Rządową Szkołę Elementarną.⁹

Początki wieku XX przynoszą dalszy rozwój oświaty. Około roku 1900 powstaje szkoła prywatna, zaś w roku 1907 Szkoła Polskiej Macierzy Szkolnej; ta ostatnia zostaje jednak po roku zamknięta przez administrację carską. W roku 1912 powstaje druga szkoła prywatna oraz ochronki – w Grochowiskach z liczbą ok. 30 dzieci i w Zagrodnicy z 60 dziećmi.¹⁰

Na podstawie skąpych wiadomości o sytuacji oświaty w Izbicy Kujawskiej w dobie zaborów trudno jest ustalić, czy wymienione szkoły posiadały jakiegokolwiek zbiory biblioteczne. Należy przyjąć, że takowe nie istniały, nie wspomina o nich bardzo szczegółowo prowadzona kronika szkolna (czyni to dopiero po I wojnie światowej). Za tym stwierdzeniem przemawia też fakt, że Szkoła Polskiej Macierzy Szkolnej – stowarzyszenia kładącego duży nacisk na tworzenie zbiorów bibliotecznych – istniała w tym środowisku bardzo krótko.

I. Biblioteki w okresie międzywojennym

Po I wojnie światowej Izbica Kujawska wraz z powiatem kolskim znalazła się w granicach woj. łódzkiego (przedtem gubernia warszawska, pow. włocławski), zaś w roku 1938 została wcielona do woj. poznańskiego. Po zakończeniu I wojny osadę zamieszkiwało 4.527 osób, przy czym liczba mieszkańców miała stałą tendencję spadkową (np. w 1920 r. zamieszkiwało tu już tylko 4.409 osób).¹¹

Ukształtowany w okresie zaboru rosyjskiego rolniczo-usługowy charakter regionu, brak większych zakładów przemysłowych, powodowały ekonomiczne kłopoty osady i gminy.

Wobec braku większych zakładów pracy (ludność utrzymywała się głównie z rzemiosła i handlu – np. w roku 1933 zarejestrowanych było 60 warsztatów rzemieślniczych i 175 sklepów), szybko wytworzyła się nadwyżka siły roboczej, której nie wchłonęło 21 wówczas istniejących folwarków.

Położenie rodzin chłopskich w okolicznych wioskach było równie trudne ze względu na znaczne rozdrobnienie ziemi. Liczba gospodarstw o obszarze do 5 ha wynosiła 667, tj. 56,1%.¹² Próby intensyfikacji gospodarki rolnej przez organizację ruchu spółdzielczego przyniosły tylko częściowe efekty.

W okresie międzywojennym Izbica pozostała siedzibą władz gminnych, jednocześnie za sprawą aktywności mieszkańców uzyskiwała coraz większe znaczenie jako ośrodek kulturalny. Szczególna rola w tym zakresie przypadła ówczesnemu szkolnictwu, bowiem na nim i na organizacjach społecznych spoczywał główny ciężar poczynań oświatowych i kulturalnych integrujących środowisko. Na terenie osady istniały dwie szkoły podstawowe 7-klasowe, trzecia tego typu placówka znajdowała się w Błennie. Jest to ilość znaczna, zważywszy, że w roku 1938/39 cały powiat kolski liczył tylko 16 takich szkół.¹³ Ludność zamieszkująca Izbicę była niejednolita narodowościowo, niemal połowę mieszkańców stanowili Żydzi. Tak np. w roku 1929/30 do dwu szkół izbickich uczęszczało 913 uczniów, z tego 569 Polaków, 259 Żydów i 84 Niemców.¹⁴

Zróznicowanie narodowościowe sprawiało poważne trudności w rozwoju oświaty i kultury w osadzie i gminie. Mimo tychże, a także dużych kłopotów lokalowych szkół, nauczyciele energicznie włączali się do działalności społecznej i kulturalnej środowiska. Spektakle teatralnych zespołów uczniowskich, występy chóru, programy artystyczne w czasie świąt i uroczystości państwowych i kościelnych cieszyły się dużym zainteresowaniem. Wstęp na nie był z reguły odpłatny, starano się bowiem wypracować dodatkowe fundusze z przeznaczeniem ich m.in. na zakup książek do bibliotek szkolnych. Księgozbiory szkolne wzbogacano także innymi drogami – organizowano składki wśród uczniów, kwesty, loterie fantowe itp. Z uzyskanych kwot wydzielano drobne sumy na prenumeratę czasopism dziecięcych.

Powyższe przedsięwzięcia powodowały systematyczny wzrost zasobów bibliotek szkolnych. W roku 1937 Szkoła Podstawowa nr 1 dysponowała księgozbiorem liczącym 399 tomów, korzystało zaś z niego 559 czytelników, tj. 76,58 % uczniów tej szkoły. W ciągu roku dokonano 5.385 wypożyczeń, zatem na jednego czytelnika przypadało 15,88 przeczytanych książek.¹⁵ W stosunku do zasobów bibliotecznych wskaźnik ten był bardzo wysoki. Dla porównania w powiecie kolskim wynosił on przeciętnie 13 książek, zaś procent uczniów korzystających z bibliotek nieznacznie przewyższał 60.¹⁶ Biblioteki szkolne spełniały również funkcje oświatowe i kulturalne wśród dorosłych, szczególnie w miejscowościach odległych od Izbicy. Dzięki wzbudzaniu zainteresowań i nawyków czytelniczych tworzyły właściwy grunt dla zakładania bibliotek organizacji społecznych. Jedną z nich zorganizował przybyły na teren Izbicy pracownik Teatru Wielkiego w Warszawie, działacz społeczny Jan Krzyżanowski. Jego zasługą było upowszechnianie amatorskiego ruchu artystycznego wśród dorosłych. Zorganizował w tym celu Towarzystwo Śpiewaczo-Dramatyczne „Lira”, liczące ok. 100 członków – w większości mieszkańców o wyrobionych pozycjach zawodowych i społecznych. Głównym zadaniem Towarzystwa było popularyzowanie pieśni kompozytorów polskich i sztuk teatralnych polskich pisarzy (Fredry, Zapolskiej, Bałuckiego i innych). Znaczenie tych przedsięwzięć po wciąż żywej pamięci zaborów było bezsprzecznie duże. Towarzystwo zorganizowało pierwszą w dziejach Izbicy bibliotekę publiczną. Prowadzona społecznie przez wybranego spośród członków bibliotekarza udostępniała swe zbiory dwa razy w tygodniu, tyle bowiem wystarczyło

dla zaspokojenia potrzeb początkowo nielicznych (ok. 40–50) dorosłych czytelników. Księgozbiór liczący ok. 500 tomów pochodził głównie z darów bogatszych mieszkańców Izbicy. Oprócz chętnie czytanych powieści Prusa, Sienkiewicza, Reymonta, Przyborskiego i innych znalazły się tu książki mało wartościowe, obliczone na zaspokojenie gustów mniej wyrobionych czytelników, tym bardziej że korzystanie z biblioteki było odpłatne.¹⁷ Literatura o małych wartościach ideowych i artystycznych, pochodząca z licznych, często krótkotrwałych wydawnictw, nie ominęła także bibliotek szkolnych. Obradujące w listopadzie 1938 r. zebranie organizacyjne „Miesiąca Propagandy Książki” w programie swym – oprócz sposobów zwiększania czytelnictwa, zbiórki książek i funduszy – ujęło także „sposoby walki z literaturą sensacyjną, mało wartościową i demoralizującą, jaka szerzy się od niedawna w Izbicy i zatrzuwa duszę młodego i starszego pokolenia”. Podobne problemy omawiano na szczeblu powiatu.¹⁸

W roku 1934 w powiecie kolskim podjęto działania mające na celu utworzenie sieci gminnych bibliotek samorządowych. Powiatowa Centrala Bibliotek Ruchomych, zostająca pod nadzorem Inspektora Szkolnego, posiadała przeciętnie 1.200 tomów. Jej zadaniem było rozsyłanie do gmin 50-tomowych kompletów ruchomych.¹⁹ Dzięki nim działał cieszący się dużym powodzeniem Uniwersytet Ludowy zorganizowany w 1937 r. W jego zajęciach uczestniczyło 51 słuchaczy z Izbicy i okolic. W ramach funduszy przeznaczonych na oświatę pozaszkolną dokonano zakupu 120 wartościowych pozycji, które miały stanowić zaczątek publicznej biblioteki samorządowej.²⁰ Był to okres dyskusji nad projektami ustawy bibliotecznej.

Mniejszą popularnością cieszyła się działająca w latach 30. biblioteka miejscowej Straży Pożarnej. Niewielki, pochodzący głównie z darów księgozbiór nie cieszył się większym powodzeniem wśród mieszkańców.

Własną, dość zasobną, choć z braku źródeł niemożliwą do opisania, bibliotekę posiadali Żydzi. W okresie międzywojennym istniały także dość zasobne księgozbiory prywatne. Ich posiadaczami byli właściciele majątków ziemskich oraz nieliczni przedstawiciele miejscowej inteligencji. Najstarszy, założony w początkach XIX w. i jeden z największych w powiecie, posiadała rodzina Wodzińskich z Zagrodnicy (dziś część Izbicy). Nieco mniejsze znajdowały się w folwarkach Szczkowo, Mchówek, Wietrzychowice, Śmielnik i innych.

Dziś niewiele możemy powiedzieć o zasobach tych księgozbiorów. Brak jest jakichkolwiek dokumentów, nieznani są potomkowie rodzin, jedynie wywiady z pracownikami tychże majątków, przechowywane pojedyncze egzemplarze książek, pozwalają na stwierdzenie, że były to zbiory o charakterze uniwersalnym. Gromadzono dzieła o treści historycznej, beletrystykę, a także książki o tematyce religijnej.

Kres wzrastającej w II połowie lat 30. aktywności kulturalno-oświatowej (liczne organizacje społeczne, stowarzyszenia oświatowe i sportowe) położyła II wojna światowa. W Izbicy, włączonej do tzw. Kraju Warty, zamarło niemal całkowicie życie kulturalne. W obawie przed represjami oddawano Niemcom lub niszczone księgozbiory prywatne.

Rozproszyły się bezpowrotnie istniejące zbiory biblioteczne organizacji społecznych i samorządowych.

II. Biblioteki i czytelnicy w latach 1945–1990

W okresie powojennym nastąpiło w środowisku izbickim wiele istotnych z naszego punktu widzenia zmian. Po wyzwoleniu liczba mieszkańców, jednolitych narodowościowo, spadła niemal o połowę, tj. do 2.566 osób. Tendencja spadkowa utrzymywała się aż po rok 1978 (2.597 mieszkańców).²¹ Tłumaczy się ją wzmogoną migracją do ośrodków z rozwijającym się przemysłem i budownictwem mieszkaniowym.

Wprawdzie i tu powstawały nowe zakłady zatrudniające w szczytowym okresie, tj. w 1978 r. ponad 800 pracowników, jednak pozostawały zawsze rezerwy siły roboczej.²²

Budownictwo mieszkaniowe wielorodzinne podjęto dopiero w 1977 r. Izbicę, podobnie jak inne tego typu miejscowości, opuszczali ludzie młodzi, także absolwenci szkoły średniej. Po ukończeniu studiów z reguły nie wracali. Kadra kierownicza była i jest napływowa.²³ Częste zmiany podziału administracyjnego nie sprzyjały ciągłości rozwoju bibliotek i czytelnictwa. Już w 1954 r. dokonano zmiany ukształtowanej na wzór międzywojenny struktury administracyjnej. Wydzielono osadę Izbica Kujawska i pięć gromad obejmujących swym zasięgiem po 5–6 wiosek. Ciężące na tych jednostkach zadania, także w dziedzinie budowy bibliotek publicznych nie były, bo w tak słabych jednostkach nie mogły być, zrealizowane. Narastające w wielu dziedzinach kłopoty spowodowały stopniowe odchodzenie od tej struktury podziału administracyjnego. 1 stycznia 1973 r. Izbica Kujawska uzyskała po raz wtóry prawa miejskie i stała się siedzibą miejsko-gminnych władz administracyjnych. Od 1 czerwca 1975 r. miasto włączono do powstałego województwa wrocławskiego. Znaczne zmiany nastąpiły w zakresie oświaty i kultury.

Sieć szkół podstawowych odtworzono w 1945 r. W tym samym roku, w wyniku znacznego zaangażowania mieszkańców, powstało społeczne Liceum Ogólnokształcące, później Zasadnicza Szkoła Rolnicza. W roku 1947 podjęła działalność biblioteka publiczna i kino. W latach następnych powstało wiele współpracujących z bibliotekami instytucji kulturalnych, m.in. księgarnia „Dom Książki” (1968 r.) i Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury (1975 r.).

1. Biblioteki publiczne

Organizacja sieci bibliotek

Próby organizacji bibliotek publicznych podjęto już w pierwszych miesiącach po wyzwoleniu. Powstawały one z ocalałych i przekazywanych przez mieszkańców fragmentów księgozbiorów przedwojennych. Efekty tej akcji były nikłe, ofiarowane książki nie przedstawiały większej wartości. Cenniejsze dary trafiły do biblioteki powstałego Liceum

Ogólnokształcącego i Szkoły Podstawowej nr 2. Chętnie wypożyczano je spragnionym literatury czytelnikom dorosłym.²⁴

Planowa budowa bibliotek publicznych uwzględniała równoczesną organizację bibliotek powiatowych i gminnych. Trudności organizacyjne i gospodarcze zmusiły Ministerstwo Oświaty do zmiany koncepcji; w pierwszej kolejności otwierano biblioteki stopnia powiatowego. Oficjalne otwarcie Biblioteki Powiatowej w Kole nastąpiło 1 sierpnia 1947 r. Zorganizowany w ramach tej placówki oddział wiejski posiadał księgozbiór liczący 2.494 tomy.²⁵ Zadaniem oddziału było wysyłanie kompletów po 75–100 książek na 2–3 miesiące do poszczególnych zarządów gminnych. Pierwszy komplet do punktu bibliotecznego w Izbicy dotarł jeszcze w tym samym roku.²⁶ Skromny księgozbiór, wchodzące w jego skład nie zawsze chętnie czytane pozycje, to przyczyny wąskiego kręgu czytelników. Punkt biblioteczny obsługiwał zaledwie 78 czytelników w liczącej wówczas 2.856 mieszkańców Izbicy.²⁷

Do zorganizowania pełnej sieci bibliotek publicznych przystąpiono w 1948 r. Okólnik Rady Państwa z 21 lipca 1948 r., skierowany do prezydiów rad narodowych, nakładał na gminy obowiązek m.in. zapewnienia odpowiedniego lokalu i opłacenia pracowników. W krótkim czasie, dzięki staraniom powołanego już w lutym 1948 r. Gminnego Komitetu Bibliotecznego, warunki zostały spełnione. Uroczystość otwarcia Gminnej Biblioteki Publicznej zorganizowano w grudniu tegoż roku. Mimo skromnych warunków (lokal o pow. 18 m² zajmowany wspólnie z ZHP) bibliotek wyróżniała się wzorową organizacją pracy i szeroką działalnością kulturalną. Tu właśnie w styczniu 1949 r. odbyła się powiatowa uroczystość otwarcia 10 gminnych i 2 miejskich bibliotek publicznych.²⁸

Tanie, masowe książki, wydawane staraniem Komitetu Upowszechniania Książki, systematycznie zasilają księgozbiór. Szybko rosły potrzeby czytelnicze. W tym samym roku zorganizowano w szkołach wiejskich sześć punktów bibliotecznych zaopatrywanych w 50-tomowe komplety wymienne. Prowadzenia punktów podjęli się nauczyciele. Po roku 1951 biblioteki publiczne przekazano pod nadzór Ministra Kultury i Sztuki; w terenie zadania te przejęły wydziały kultury prezydiów rad narodowych lub wytypowani członkowie prezydiów.²⁹ Zmiany były dla Gminnej Biblioteki Publicznej w Izbicy korzystne. W roku następnym przejmuje na własność wspomniane pomieszczenie, pracownika ryczałtowego zastępuje bibliotekarz etatowy. Kolejne zmiany, wprowadzone w życie mocą „Ustawy z dnia 25 września 1954 r. o reformie podziału administracyjnego wsi”³⁰, odbiły się zdecydowanie ujemnie na rozwoju sieci bibliotek i czytelnictwa. Teren gminy podzielono na sześć gromad, dwie z nich miały siedzibę w Izbicy. Biblioteka, odtąd gromadzka, obsługiwała czytelników osiedla i sąsiednich wsi. Po likwidacji punktów bibliotecznych mieszkańcy pięciu nowych gromad stracili dostęp do książek. Przyjęta w „Instrukcji Ministerstwa Kultury i Sztuki z dnia 16 marca 1955 r.” zasada „w każdej gromadzie biblioteka” okazała się nierealna. Dopiero w styczniu 1957 r. powstała Gromadzka Biblioteka Publiczna w Błennie. Przykładem trudności organizacyjnych może być fakt sześciokrotnej zmiany bibliotekarzy w ciągu pięciu lat jej istnienia. Z pozostałych czterech

gromad tylko w jednej podjęto próbę zorganizowania biblioteki. Ta jednak już po roku pracy dla kilkunastu czytelników została zamknięta. Przedsięwzięcia związane z organizacją bibliotek gromadzkich były przedmiotem krytyki.³¹

Od czasu powstania Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Izbicy, tj. od 1 stycznia 1973 r. biblioteka w Błennie stała się jej filią. W związku z włączeniem miasta i gminy do województwa wrocławskiego merytoryczny nadzór nad nią przejęła Wojewódzka Biblioteka Publiczna we Wrocławku. W 1988 r. biblioteka otrzymała nowy lokal o powierzchni ponad 100 m² mieszczący się w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury. Warunki lokalowe i kadrowe ocenia się jako dobre, jednak trudności gospodarcze kraju powodują coraz większe kłopoty finansowe bibliotek. W celu zdobycia funduszy na zakup książek i działalność bieżącą biblioteki zajmują się handlem książkami. Zmniejszono do minimum ilość punktów bibliotecznych, przewidywana jest redukcja zatrudnienia. Od 1 stycznia 1991 r. bibliotekę przejmuje samorząd terytorialny.

Tabela 1. Stan organizacyjny bibliotek i punktów bibliotecznych w latach 1947–1990

Lata	Biblioteka (filia)	Ilość etatów bibliotekarskich	Ilość punktów bibliotecznych
1947	—	—	1 (zaopatrywany przez Pow.B.P.)
1950	Gminna B.P. w Izbicy	ryczałt	6
1957	Gromadzka B.P. w Izbicy	1	10
	Gromadzka B.P. w Błennie	1	4
1960	Osiedlowa B.P. w Izbicy	1,5	11
	Gromadzka B.P. w Błennie	1	4
1973	B.P. Miasta i Gminy w Izbicy	1,5	15
	filia w Błennie	1	9
1990	B.P. Gminy i Miasta w Izbicy	2,5	2
	filia w Błennie	1	1

Źródło: Sprawozdania statystyczne i kroniki bibliotek

Zbiory biblioteczne

Równolegle z rozbudową sieci bibliotek publicznych wzrastały ich księgozbiory. Zadanie związane z centralnym zaopatrzeniem powierzono Naczelnej Dyrekcji Bibliotek. Ze względu na brak kwalifikowanych bibliotekarzy oraz potrzebę równomiernego zaopatrzenia w skali kraju, decyzja ta była słuszna. Biblioteka w Izbicy Kujawskiej w styczniu 1949 r. otrzymała 475 tomów, w tym 218 to literatura piękna dla dzieci.³² Nieco później dotarła także biblioteczka podręczna. Kompletu przekazywane przez Naczelną Dyrekcję

Bibliotek były starannie dobrane, książki znalazły szybko wiernych czytelników. Przeważała klasyka polska i obca, nie zapomniano o literaturze współczesnej. Wśród książek popularnonaukowych znalazły się liczne pozycje z takich dziedzin, jak rolnictwo, nauki przyrodnicze, historia.

Na koniec 1950 r. księgozbiór Gminnej Biblioteki Publicznej liczył już 1454 woluminy.³³ Od 1951 r. zaopatrzenie powierzono Centralnemu Zarządowi Bibliotek. Działał on w ramach Ministerstwa Kultury i Sztuki. Okres ten oceniany jest negatywnie. Bibliotekarze, coraz lepiej przygotowani zawodowo, nie mieli żadnego wpływu na dobór książek, nie uwzględniano dezyderatów czytelników. Struktura zakupów była przedmiotem powszechnej krytyki. Coraz częściej trafiały do bibliotek pozycje zalegające magazyny, nie dostosowane do oczekiwań czytelników. Dzieła z zakresu filozofii marksistowskiej, ekonomii politycznej, wydawnictwa propagandowe nie znalazły wielu czytelników. Przykładem może być struktura zakupów w roku 1953: 45 pozycji klasyków marksizmu i 47 tomów literatury społeczno-politycznej oraz tylko 66 tomów literatury pięknej dla dorosłych. Literatura społeczno-polityczna miała w tymże roku 411 wypożyczeń, zaś literatura piękna dla dorosłych – 4.198.³⁴ Wśród literatury pięknej i popularnonaukowej znalazło się także wiele pozycji nieprzydatnych w tym środowisku. Przykładem może być: „Meteorologia lotnicza” W. Parczewskiego, „Dzieje jednego kołchozu” Z. Kijanki, „Pierwsza traktorzystka” P. Hugelina i wiele innych, ani razu nie wypożyczonych tytułów. Błędów tych nie pomniejsza fakt rzeczywiście szybkiego wzrostu księgozbiorów. W roku 1954 biblioteka liczyła już 3.229 woluminów, tj. ponad dwukrotnie więcej niż przed czterema laty.³⁵ Poprawa struktury zakupów zaznaczyła się wyraźnie od 1958 r., kiedy zaopatrywaniem zajęła się Powiatowa Biblioteka Publiczna w Kole. Zaczęto uwzględniać dezyderaty czytelników i wnioski bibliotekarzy. Równocześnie rozpoczęto selekcję księgozbiorów przez powołaną w tym celu komisję. Wielkość zakupów uzależniona odtąd była od sum przeznaczonych na ten cel w budżetach rad narodowych. Sumy te nie zawsze były wystarczające. Tak np. w roku 1970 liczba woluminów na jednego mieszkańca Izbicy wynosiła 5,49, zaś w województwie poznańskim – 7,69³⁶. Dopiero w roku 1978 dokonano po raz pierwszy zakupów zgodnych z przyjętymi normami.³⁷

Tabela 2 wskazuje na zróżnicowane nakłady na zakup książek. Niepokojący spadek o około 50 % w stosunku do roku 1980 – odnotowano w dwu ostatnich latach. Mniejsza ilość nowości to, obok likwidacji większości punktów bibliotecznych, jedna z przyczyn zmniejszania się liczby czytelników do poziomu z 1968 r. Od 1990 r. biblioteka zaopatruje się samodzielnie. Znacznie zmniejszone nakłady wymuszają zakup najbardziej poszukiwanych przez czytelników pozycji. Daje się jednocześnie zaobserwować „starzenie się” księgozbioru podręcznego, zmniejszenie liczby wydawnictw informacyjnych, ograniczenie prenumeraty czasopism fachowych i prasy. Prenumerata obejmuje tylko jeden dziennik – „Gazetę Pomorską” i „Poradnik Bibliotekarza”. Kłopoty finansowe spowodowały także ograniczenie działalności kulturalnej biblioteki, która znana była m.in. z licznych spotkań z pisarzami i redaktorami najpopularniejszych czasopism.³⁸

Tabela 2. Zbiory bibliotek publicznych i czytelniczy w latach 1950–1990

Lata	Liczba woluminów		Zakupy ogółem	Liczba czytelników
	ogółem	na 1 mieszkańca		
1950	1.454	0,14	–	497
1960	a) 5.730	0,69	427	1.101
	b) 1.003	0,39	283	451
1970	a) 8.808	1,21	439	1.609
	b) 4.153	1,64	352	749
1980	20.524	2,05	1.686	2.612
1990	31.032	3,10	775	1.952

a) B.P. Miasta i Gminy w Izbicy Kujawskiej,

b) Gminna B.P. w Błennie (od roku 1973 zbiory liczone łącznie z biblioteką w Izbicy).

Źródło: Roczniki statystyczne województwa włocławskiego, sprawozdania GUS, obliczenia własne

Czytelniczy

Rozbudowa sieci bibliotek publicznych oraz powszechna propaganda książki i czytelnictwa powodowały szybki wzrost liczby czytelników. W 1946 roku zarejestrowano w powiecie kolskim zaledwie 450 czytelników, trzy lata później, a więc po zorganizowaniu pełnej sieci bibliotek gminnych, ich liczba wzrosła do 3.750. W roku 1950 z usług Gminnej Biblioteki Publicznej w Izbicy korzystało 497 czytelników, po czterech latach zarejestrowano ich 1.150.³⁹

Wzrost czytelnictwa trwał do roku 1955 (1.806 czytelników), po czym zaznaczył się krótkotrwały spadek zainteresowania książką. Wśród przyczyn tego zjawiska wymienia się na pierwszym miejscu rozwój telewizji.⁴⁰ Kryzys ten minął jednak szybko i już w roku 1964 liczba czytelników wynosiła w obydwu bibliotekach 2.182. Potrzeby obcowania z książką okazały się trwałe i nie wyeliminowały ich programy telewizyjne. W 1967 r. z księgozbiorów bibliotek publicznych korzystało 2.224 czytelników (22,6 % ogółu mieszkańców). Wypożyczono 38.513 tomów, tj. 3,9 na jednego mieszkańca i 16,6 na jednego czytelnika. W 1974 r. liczba czytelników wzrosła do 2.495, tj. do 26,8 % mieszkańców, a zatem więcej niż w powiecie kolskim, gdzie odpowiedni wskaźnik wynosił 25,8 %. Liczba wypożyczeń wynosiła 59.504, tj. 22,8 na jednego czytelnika (w powiecie 19,6)⁴¹. Pod względem zasięgu czytelnictwa miasto i gmina Izbica Kujawska przoduje także w woj. włocławskim, np. w 1976 r. 28,2 % mieszkańców było czytelnikami bibliotek, w województwie zaś 23,8 %. W roku 1988 przeciętny czytelnik w miastach województwa wypożyczył 21,8 tomów i na wsi – 20,1 tomów. W Izbicy Kujawskiej odpowiednie liczby wynoszą 41,7 i 21,3 tomów.⁴²

Zdecydowana większość czytelników zarejestrowana była w punktach bibliotecznych, stąd po ich drastycznym zmniejszeniu w ostatnich latach nastąpił wyraźny spadek czytelnictwa na wsi. Największą grupą wśród czytelników jest młodzież ucząca się. W okresie ostatnich dziesięciu lat stanowiła ona średnio 40 % ogółu czytelników.

Zmianie ulegają zainteresowania czytelnicze. Wprawdzie wciąż zdecydowanie przeważa w wypożyczeniach literatura piękna dla dorosłych, lecz od 1960 r. systematycznie wzrasta czytelnictwo literatury popularnonaukowej. Wśród całości wypożyczeń literatura ta wynosiła: w roku 1960 – 3,8 %, w 1970 r. – 12,5 %, w latach 1980–1989 około 19 %.⁴³

2. Biblioteki szkolne

Organizację sieci szkolnej w Izbicy Kujawskiej zakończono w zasadzie z początkiem roku szkolnego 1945/46. Powstało siedem szkół podstawowych z klasami I–VII i cztery szkoły o jednym nauczycielu z klasami I–IV. W latach pięćdziesiątych podniesiono stopień organizacyjny w dwu szkołach niepełnych. Istniejąca do połowy lat siedemdziesiątych sieć szkolna obejmowała: 11 szkół podstawowych (w tym 2 z klasami I–IV) oraz powstałe w 1945 r. Liceum Ogólnokształcące i zorganizowaną w roku 1968 Zasadniczą Szkołę Rolniczą.⁴⁴ Otwierane w pierwszych powojennych miesiącach szkoły miały ogromne trudności w zdobywaniu pomocy naukowych, podręczników, książek do bibliotek. Nie ocalały książki z bibliotek szkolnych okresu międzywojennego.

Zapał nauczycieli i uczniów spowodował, że jeszcze przed podjęciem planowego zaopatrzenia zgromadzono w bibliotekach szkół izbickich znaczną część ocalałych książek ze zbiorów prywatnych i organizacji społecznych. Do najwcześniej powstałej Szkoły Podstawowej nr 2 już w pierwszym miesiącu trafiło ponad 50 książek z przedwojennej biblioteki straży pożarnej.⁴⁵

Dokładnie prowadzona księga inwentarzowa pozwala śledzić sposób gromadzenia księgozbioru Liceum Ogólnokształcącego w Izbicy Kujawskiej. Pierwsza w dziejach miejscowości szkoła średnia była obiektem szczególnego zainteresowania mieszkańców. Uznana powszechnie ranga szkoły oraz zapobiegliwość nauczyciela odpowiedzialnego za bibliotekę (prowadzącego także punkt biblioteczny Powiatowej Biblioteki Publicznej), to przyczyny szybkiego powiększania zbiorów biblioteki. W roku 1946 trafiło tu 289 książek wydanych w latach 1866–1939. Były to dary mieszkańców Izbicy, książki pochodzące z rozproszonych bibliotek „Liry” i straży pożarnej oraz zbiorów prywatnych. Akcję tę, poszerzoną o zbiórki pieniężne, prowadzono także w latach następnych. W końcu roku 1946 biblioteka zgromadziła 520 pozycji, w roku następnym już 820. Oprócz książek wydawanych w licznych prywatnych oficynach okresu międzywojennego (głównie dzieł klasyków literatury polskiej) znalazły się egzemplarze wydawane poza krajem – m.in. w Stanach Zjednoczonych. Nieliczne pozycje reprezentowały autorów współczesnych, nie było literatury popularnonaukowej, do 1948 r. nie gromadzono literatury społeczno-politycznej.⁴⁶ Taka struktura księgozbioru wynikała z faktu późniejszego objęcia bibliotek szkół średnich zaopatrzeniem centralnym. Nastąpiło to dopiero w 1949 roku.

Biblioteki szkolne od pierwszych miesięcy objęte zostały szczególną opieką władz oświatowych. Już w styczniu 1946 roku powołano przy Ministerstwie Oświaty Wydział Bibliotek z Referatem Bibliotek Szkolnych. Kuratoria zatrudniły wizytatorów bibliotek szkolnych, powierzając im nadzór i opiekę nad bibliotekami w zakresie organizacji, gromadzenia, czytelnictwa i przygotowania nauczycieli.⁴⁷ Pierwsze partie książek z zakupów centralnych (głównie literatury pięknej dla dzieci) dotarły do szkół izbickich w roku 1946. Ta forma zaopatrywania utrzymała się do roku 1960 (w szkołach średnich do 1957 r.). Jej pozytywną stroną było szybkie i równomierne w skali kraju powiększanie zbiorów bibliotecznych. W pierwszych latach koncentrowano się na dostarczaniu szkołom lektur i podręczników, w okresie 1948–50 nadsyłano znaczne ilości beletrystyki dla dzieci i młodzieży spoza spisu lektur oraz książek fachowych dla nauczycieli. Kolejne lata ukazują, podobnie jak w przypadku bibliotek publicznych, ujemną stronę zaopatrzenia centralnego. Ilość dostarczanej do szkół literatury społeczno-politycznej zdecydowanie przewyższa potrzeby czytelniczej. Odbywa się to kosztem poszukiwanej literatury pięknej i popularnonaukowej. Przykładem niewłaściwej polityki zakupów może być Szkoła Podstawowa w Świętosławicach z klasami I–IV i jednym nauczycielem. Do biblioteki tej szkoły dotarły po 2–3 egzemplarze takich wydawnictw, jak „Socjalistyczna dyscyplina pracy” T. Zareckiego, „O dialektyce marksistowskiej” W. Krajewskiego i szereg innych.⁴⁸ Literatura tego typu w tej szkole i środowisku nie znalazła czytelników. Po roku 1956 została poddana selekcji. Zakupy centralne nie sprzyjały także gromadzeniu literatury związanej z regionem. Lata 1956–1960 przyniosły duże zmiany w polityce zakupów centralnych. Biblioteki szkolne otrzymały w tym okresie liczne pozycje beletrystyczne, poszukiwane przez nauczycieli wydawnictwa informacyjne; wzbogacono też księgozbiory podręczne. Przekazano liczne poradniki metodyczne i cenne pozycje z zakresu nauk pedagogicznych. Książki zakupione w tym okresie oceniano jako atrakcyjne dla ucznia i niezbędne dla podnoszących swe kwalifikacje nauczycieli.⁴⁹ Wydawnictwa informacyjne i poradniki bibliotekarskie były pomocne przy gromadzeniu i opracowywaniu zbiorów po roku 1961, tj. po decentralizacji zakupów. Prowadzący biblioteki, dokonując zakupów, kierowali się potrzebami uczniów, uzgadniali tytuły z nauczycielami przedmiotów. Pojawiły się w zbiorach wydawnictwa związane z regionem Wielkopolski i Kujaw.

Biorąc pod uwagę ilość nabytków dochodzimy do wniosku, iż rady narodowe poszczególnych gromad doceniały znaczenie książki w pracy dydaktyczno-wychowawczej szkół. W 1961 roku przeznaczono na zakup książek w Szkole Podstawowej Nr 2 sumę 5.027 zł, tj. 12,60 zł na 1 ucznia, co było sumą większą niż w okresie zakupów centralnych.⁵⁰ Przyrost księgozbiorów nie był proporcjonalny do zakupów. Selekcje książek, szybkie ich zużycie powodowały, iż przeciętne ubytki wynosiły rocznie ok. 7 % całości zbiorów.⁵¹

Wprowadzana w latach siedemdziesiątych reforma systemu oświaty i wychowania spowodowała duże zmiany w sieci szkół. Na terenie Izbicy Kujawskiej pozostały dwie tzw. szkoły zbiorcze, trzecia tego typu placówka była w Błennie. Pozostałe szkoły bądź

likwidowano (3), bądź obniżano stopień organizacyjny do klas I–III. Z perspektywy kilku lat negatywnie ocenia się te przedsięwzięcia, także pod względem dostępu młodzieży do książki. Część zbiorów bibliotecznych z filii przeniesiono do szkół zbiorczych, pozostawiono tylko literaturę dla najmłodszych. Przeniesiono też książki dla nauczycieli i większość pozycji popularnonaukowych.

Tabela 3. Księgozbiory i czytelnicy bibliotek szkolnych w Izbicy Kujawskiej i gminie w latach 1950–1988

Lata	Nazwa szkoły	Wielkość księgozbiorów	Ilość uczniów	Ilość książek na 1 ucznia	% czytających w stosunku do uczniów	Wypożyczenia na 1 czytelnika
1950	Szkoły podstawowe (łącznie)	2.762	1.761	1,57	75,5	9,6
	L.O.	1.735	142	12,22	78,9	8,3
1960	Szkoły podstawowe	12.927	1.842	7,02	80,5	12,0
	L.O.	5.519	201	27,46	80,1	18,4
1970	Szkoły podstawowe	21.934	1.751	12,53	85,3	18,3
	L.O.	9.458	225	42,04	85,8	24,1
1980	Szkoły podstawowe	17.820	1.233	14,45	93,0	22,0
	L.O.	12.340	207	59,61	84,9	25,9
1988	Szkoły podstawowe	18.200	1.325	13,73	93,1	22,5
	L.O.	13.150	211	62,32	85,2	26,1

Źródło: Księgi inwentarzowe bibliotek, księgi ubytków, protokoły posiedzeń rad pedagogicznych za poszczególne lata

Zmiany te pozbawiły młodzież dojeżdżającą do szkół zbiorczych dostępu do książki w jej środowisku zamieszkania. Przejęcie księgozbiorów poprawiło stan zasobów bibliotecznych w szkołach zbiorczych, znacznie wzrosła ilość lektur. Niewystarczająca w stosunku do potrzeb była i jest nadal ilość literatury popularnonaukowej. Wiąże się to ze stałym wzrostem zapotrzebowań czytelników, z coraz szerszym jej upowszechnianiem przez stosujących nowe formy pracy dydaktycznej nauczycieli. Uczniowie szkół podstawowych i średnich poszukują jej w bibliotekach publicznych – np. w 1989 r. stanowili oni ponad 50 % czytelników Biblioteki Publicznej w Izbicy Kujawskiej.⁵² Uważa się, że książki popularnonaukowe stanowić powinny 30-40 % szkolnych zbiorów bibliotecznych.⁵³ Stanu tego nie osiągnięto nawet w Liceum Ogólnokształcącym (25,7 %).

Negatywna ocena społeczna reformy sieci szkolnej oraz demokratyczne przemiany lat osiemdziesiątych wyzwoliły lokalne inicjatywy zmierzające do podwyższenia stopnia organizacyjnego szkół wiejskich. Nie powróciły jednak do tych szkół przemieszczone książki. Podjęto trudne zadania odbudowy bibliotek. W ostatnich latach niepokojąco spadły zakupy. Przeznaczone sumy nie nadążają za wzrostem cen książek.

Właściwemu wykorzystaniu bogatych zbiorów bibliotek szkolnych i oczekiwanemu poziomowi pracy z czytelnikiem nie sprzyjają warunki lokalowe. Żadna z bibliotek szkolnych nie ma czytelnii. Nawet w stosunkowo nowych budynkach (np. w oddanym do użytku w roku 1974 budynku Szkoły Podstawowej nr 2) zaplanowano obszerne, lecz tylko jedno pomieszczenie. Tylko trzy z siedmiu szkół posiadają oddzielne lokale biblioteczne. W pozostałych zbiory przechowywane są w izbach lekcyjnych i wypożyczane w czasie przerw lub po zajęciach. W tej sytuacji biblioteki szkolne nie spełniają właściwych funkcji dydaktyczno-wychowawczych.⁵⁴ Znaczną przeszkodą dla wypełniania przez bibliotekę funkcji uniwersalnej pracowni i ośrodka informacji naukowej dla ucznia i nauczyciela są trudności kadrowe. Do roku 1967 żadna ze szkół nie zatrudniała etatowego bibliotekarza. Dopiero w roku szkolnym 1967/68 Szkoła Podstawowa nr 2 spełniła warunki ujęte w Zarządzeniu Ministra Oświaty i Wychowania i otrzymała etat bibliotekarza.⁵⁵ Po dziesięciu latach, ze względu na spadek liczby uczniów, powstała wspólna biblioteka dla tej szkoły i Liceum Ogólnokształcącego. Druga ze szkół zatrudniła etatowego nauczyciela-bibliotekarza w roku szkolnym 1975/76. Trudności w pracy potęgowały częste zmiany bibliotekarzy, z których żaden nie miał odpowiedniego fachowego przygotowania.

Bardzo skromny jest warsztat działalności informacyjnej bibliotek. Spadek ilości zakupów w ostatnich latach powoduje starzenie się wydawnictw informacyjnych. Tylko biblioteka Szkoły Podstawowej nr 1 dysponuje odpowiednim katalogiem rzeczowym, w pozostałych są tylko katalogi alfabetyczne, bywa że niekompletne. Nie opracowuje się gromadzonych czasopism. Lekcje biblioteczne ujęte w programach szkolnych prowadzone są dorywczo, najczęściej w ramach nieplanowanych zastępstw.⁵⁶

Ze względu na ubogi warsztat informacyjny i brak fachowego przygotowania bibliotekarzy, nawet przeprowadzane zajęcia nie spełniają właściwych funkcji. Dobrze, że coraz częściej organizuje się tego typu zajęcia w Bibliotece Publicznej w Izbicy. W związku z aktualnymi trudnościami finansowymi konieczna staje się współpraca bibliotek szkolnych i publicznych (wzajemne informacje o nowościach, współdziałanie w prowadzeniu lekcji bibliotecznych, a nawet pewien stopień specjalizacji w gromadzeniu zbiorów). Należy także rozważyć możliwość szybkiego reaktywowania punktów bibliotecznych w szkołach wiejskich.

3. Księgozbiory zakładów pracy

W niewielkich zakładach pracy w Izbicy Kujawskiej trudno doszukać się bibliotek fachowych czy związkowych w pełnym znaczeniu tego pojęcia.⁵⁷ Istniały tu jednak niewielkie księgozbiory spełniające funkcje społeczne.

Od 1949 r. zaczęto gromadzić książki w szybko rozwijającej się Gminnej Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej. Zadaniem powstającej wówczas biblioteczki było szerzenie czytelnictwa wśród rolników. Temu celowi służyły organizowane w latach pięćdziesiątych liczne konkursy czytelnicze nagradzane zestawami książek. Trudno dziś ocenić efekty tej działalności, nie zachowały się żadne dokumenty z tego okresu.

Wraz z rozwojem zakładu i liczebnym wzrostem załogi coraz bardziej odczuwano potrzebę zorganizowania biblioteki fachowej. Plany te ułatwiła Uchwała Prezydium Rządu z dnia 24 września 1953 r.⁵⁸, zobowiązująca zakłady pracy zatrudniające powyżej 100 pracowników do zakładania tego typu bibliotek. Istniejący księgozbiór zaczęto wzbogacać o literaturę fachową. Nie zapomniano o literaturze rolniczej i związanej z gospodarstwem domowym. Biblioteka obsługiwała pracowników oraz, poprzez wydzielony księgozbiór, kursy rolnicze prowadzone w okresie zimowym. Wykorzystanie literatury fachowej było niewielkie. Z księgozbioru liczącego ok. 700 pozycji korzystało w latach 70. średnio 30–40 pracowników.⁵⁹

Podobne, choć mniejsze biblioteczki posiadały pozostałe zakłady pracy. Tu także korzystał z nich głównie kadra inżynieryjno-techniczna. Nie prowadzono nigdy żadnej dokumentacji związanej z bibliotekami. Częste zmiany ich opiekunów, brak stałych terminów wypożyczania, katalogów itp. świadczą, że do działalności tych bibliotek nie przywiązywano większej wagi. Nie wszyscy pracownicy wiedzieli o ich istnieniu.

Trudności ekonomiczne zakładów w ostatnich latach sprawiły, że zainteresowanie gromadzeniem literatury fachowej zanikło. Pozostawione bez opieki zbiory ulegają rozproszeniu.

4. Księgozbiory prywatne

Obraz funkcjonowania książki w środowisku byłby niepełny bez uwzględnienia księgozbiorów prywatnych. Proces gromadzenia książek i funkcje tych księgozbiorów ulegały w omawianym okresie znacznym przemianom.

Właścicielami kilku dużych, elitarnych bibliotek w okresie międzywojennym byli przedstawiciele miejscowego ziemiaństwa. Zbiory te służyły wyłącznie rodzinom właścicieli, nie spełniały zatem szerszych funkcji społecznych.

Obecne biblioteki prywatne są znacznie mniejsze. Zanikły ich funkcje prestiżowe i znaczenie materialne. Na pierwszy plan wysuwa się potrzeby stałego kontaktu z książką, coraz częściej podkreśla się potrzeby poznawcze związane z doskonaleniem zawodowym oraz funkcje rekreacyjne. Posiadaczami największych zbiorów są przedstawiciele miejscowej inteligencji – nauczyciele, lekarze, inżynierowie. Małe biblioteczki prywatne coraz częściej znajdujemy w środowisku wiejskim. Dużą wagę do gromadzenia książek przywiązuje młodzież szkolna.

Badania ankietowe przeprowadzone w dziewięciu losowo wybranych sołectwach wykazały, że 58 % rodzin wiejskich jest w posiadaniu różnej wielkości księgozbiorów, w mieście ponad 65 % rodzin twierdzi, że gromadzi i wykorzystuje książki. Są to zbiory najczęściej niewielkie, nie ukierunkowane na żadną z dziedzin.

Biblioteki od 200–300 książek stanowią 2,6 % ogółu, powyżej 300 – 1,6 %. W ponad 56 % przypadków gromadzenie rozpoczęto w czasie nauki szkolnej. Wśród ankietowanych uczniów Liceum Ogólnokształcącego 82 % potwierdziło fakt posiadania własnych

bibliotek, wśród uczniów szkół podstawowych odsetek ten wynosi 51 %.⁶⁰

Kilku właściciele zbiorów zasłużyło na miano prawdziwych bibliomanów. Największy, liczący ponad 4.000 pozycji zbiór posiadał zmarły w 1985 r. nauczyciel historii Józef Rapęła. Zgromadził on bogaty zestaw wydawnictw encyklopedycznych, cenne, wydawane w kraju i za granicą dzieła historyczne, liczne wydawnictwa ciągłe – m.in. „Dokumentację Prasową”, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, „Sprawy Międzynarodowe” i inne. Z literatury tej korzystali często studenci zaoczeni.

Jeden z największych księgozbiorów posiadał nauczyciel, potem dyrektor Liceum Ogólnokształcącego – Henryk Wysłouch. Po zakończeniu II wojny światowej przybył on z Wilna do Izbicy. Tu w latach 1947–1948 prowadził punkt biblioteczny Powiatowej Biblioteki Publicznej w Kole, był także do końca lat pięćdziesiątych bibliotekarzem szkolnym. Jego zainteresowania filologiczne i historyczne znalazły odzwierciedlenie w zgromadzonych zbiorach. Korzystali z nich często uczniowie liceum.

Duży księgozbiór historyczny, stanowiący warsztat pracy naukowej, posiadał mieszkający w Izbicy prof. Marcei Kosman.

Artykuł niniejszy nie wyczerpuje zapewne wszystkich aspektów funkcjonowania książki w środowisku. Zwraca jednak uwagę na fakt, że w tak małym, głównie rzemieślniczo-handlowym miasteczku książka zawsze spełniała ważne funkcje społeczne. Bez względu na sytuację społeczną, ustrój polityczny i warunki gospodarcze znalazła swych licznych odbiorców, miłośników i działaczy społecznych oddanych sprawie jej upowszechniania.

PRZYPISY

¹Zagadnienia te poruszają m.in.: Biblioteki województwa poznańskiego w latach 1945–1954. Praca zbiorowa pod red. Z. Grota. Warszawa 1956; K. Kamińska: Rozwój Powiatowej Biblioteki Publicznej we Włocławku w latach 1947–72. W: „Ziemia Kujawska”, T. IV. Warszawa–Poznań 1974; J. Mujta: Bibliotekarstwo publiczne w powiecie kolskim, 1945–75. W: „Rocznik Wielkopolski Wschodniej”, T. 4, Poznań 1976; M. Przywecka-Samecka: O badaniach dziejów bibliotek publicznych w Wielkopolsce. W: „Informator Bibliotekarza Wielkopolskiego”. 1969, R. 3, s. 41–43; Z. Szkutnik: Gromadzkie biblioteki publiczne w poznańskim (1960–1970). W: Materiały i studia do dziejów kultury w Wielkopolsce. Warszawa 1972.

²M. Czarniecka-Dąbek: Analiza problematyki prac magisterskich wykonanych w Zakładzie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej WSP w Bydgoszczy; Wykaz prac magisterskich wykonanych w Zakładzie Bibliotekoznawstwa i informacji Naukowej WSP w Bydgoszczy w latach 1985–87. Oprac. E. Kaczmarowska. W: Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy, „Studia Bibliologiczne” 1990 z.6, s. 113–145.

³M. Czarniecka-Dąbek: Analiza problematyki prac magisterskich..., op.cit., s. 141.

⁴Dekret o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi. Dz.U. 1946 nr 26, poz. 163.

- ⁵Szerzej na temat wzajemnych relacji bibliotek i środowiska pisał m.in. F. Popławski: *Biblioteka a środowisko*. Warszawa 1962.
- ⁶M. Kosman: *Izbica Kujawska – przeszłość i terażniejszość*. W: *Rocznik Wielkopolski Wschodniej*, T. 2. Poznań 1974.
- ⁷Kronika szkolna Szkoły Powszechnej Ewangelickiej nr 2. (Archiwum S.P. nr 2).
- ⁸Osada Izbica Kujawska. W: *Księga pamiątkowa powiatu kolskiego*. Łódź 1929.
- ⁹Kronika szkolna..., op.cit.
- ¹⁰Osada Izbica Kujawska..., op.cit.
- ¹¹M. Kosman: *Izbica Kujawska...*, op.cit., s. 36.
- ¹²Tamże, s. 44–45.
- ¹³W.A.P. Konin. Sieć szkolna w poszczególnych gminach za lata 1930–39, j.a. 142.
- ¹⁴M. Kosman: *Izbica Kujawska...*, s. 45.
- ¹⁵Protokół Rady Pedagogicznej Szkoły Powszechnej nr 1 z dnia 16 czerwca 1937 r. (archiwum szkoły).
- ¹⁶Sprawozdanie podinspektora szkolnego. Ruch biblioteczny w publicznych szkołach powszechnych powiatu kolskiego. „Gazeta Kolska”, R. VII, nr 49 z dn. 27 listopada 1938 r.
- ¹⁷Opracowano na podstawie wywiadów z Janem Krzyżanowskim, synem założyciela „Liry” oraz czytelnikami biblioteki.
- ¹⁸Kronika szkoły..., op.cit.
- ¹⁹J. Mujta: *Bibliotekarstwo publiczne...*, op.cit., s. 176.
- ²⁰„Gazeta Kolska” R. VII, nr 12(323) z 21 października 1938 r.
- ²¹Rocznik statystyczny województwa wrocławskiego, Wrocław 1977, s. 21.
Dane za rok 1978 wg spisu powszechnego – U.MiG w Izbicy Kujawskiej.
- ²²Informacje kierowników zakładów, sprawozdania GUS, obliczenia własne.
- ²³Szerzej na temat funkcji szkoły średniej: M. Kosman: *Spółeczna funkcja wiejskiej szkoły średniej ogólnokształcącej na przykładzie Izbicy Kujawskiej*. „Zeszyty naukowe UAM Filozofia – Psychologia – Pedagogika”. Poznań 1963, s. 138 i n.
- ²⁴Archiwum MBP w Kole. Sprawozdanie z rozwoju bibliotekarstwa i czytelnictwa w powiecie kolskim za czas od 1946 r. do 1952 r. włącznie.
- ²⁵J. Mujta: *Bibliotekarstwo publiczne...*, op.cit., s. 177.
- ²⁶Kronika Biblioteki Publicznej w Izbicy Kujawskiej.
- ²⁷Z. Szkutnik: *Gromadzkie biblioteki publiczne...*, s. 11.
- ²⁸J. Mujta: *Bibliotekarstwo publiczne...*, s. 177.
- ²⁹Dz. Ustaw z 1951 r., nr 58, poz. 400.

- 30 Dz.Ustaw z 1954 r., nr 43, poz. 191.
- 31 J. Kołodziejska: Biblioteki publiczne. Główne kierunki rozwoju. Warszawa 1972, s. 124; T. Zarębski: Publiczne biblioteki powszechne od Dekretu do Ustawy 1946–67. W: „Bibliotekarz” R. XXXV. 1968, nr 9, s. 262.
- 32 Archiwum MBP w Kole. Pokwitowanie odbioru książek objętych przydziałem Ministerstwa Oświaty z dnia 10 stycznia 1949 r.
- 33 Archiwum BP MiG w Izbicy Kujawskiej. Sprawozdanie GUS za rok 1950.
- 34 Księga inwentarzowa BP MiG w Izbicy Kujawskiej. Sprawozdanie GUS za 1953 r.
- 35 Archiwum BP MiG w Izbicy Kujawskiej. Sprawozdanie GUS za rok 1954.
- 36 Z. Szkutnik: Gromadzkie biblioteki publiczne..., s. 45.
- 37 Uchwała nr 12/118/62 Prezydium WRN w Poznaniu z dnia 23 marca 1962 r. w sprawie rozwoju czytelnictwa i bibliotek w województwie poznańskim.
- 38 Opracowano na podstawie wywiadu z pracownikami MiG B.P. w Izbicy Kujawskiej; Zarządzenie nr 14 Ministra Kultury i Sztuki z dnia 4 lutego 1971 r. w sprawie wskaźnika zaopatrzenia bibliotek w nowości wydawnicze w latach 1971–1980. Dz.U. Min. Kultury i Sztuki 1971 nr 2, poz. 15.
- 39 S. Wróblewski: Publiczne biblioteki powszechne i związków zawodowych w powiecie kolskim w latach 1945–1975. Praca magisterska napisana pod kierunkiem doc. dra M. Kosmana. UAM Poznań 1975, s. 62–63. Kronika Gminnej Biblioteki Publicznej w Izbicy Kujawskiej.
- 40 F. Łozowski: Z zagadnień powstania i działalności bibliotek publicznych w województwie poznańskim. W: „Informator Bibliotekarza Wielkopolskiego” R. 1968, nr 1, s. 37.
- 41 S. Wróblewski: Z zagadnień powstania i działalności..., s. 78
- 42 Rocznik statystyczny województwa wrocławskiego. Wojewódzki Urząd Statystyczny. Wrocław 1989, s. 87.
- 43 Sprawozdanie statystyczne GUS M–G BP w Izbicy Kujawskiej za poszczególne lata.
- 44 Archiwum Inspektora Oświaty i Wychowania. Arkusze organizacyjne szkół.
- 45 Opracowano na podstawie wywiadu z ówczesnym nauczycielem szkoły prowadzącym bibliotekę – Tadeuszem Zalewskim.
- 46 Księga inwentarzowa biblioteki Liceum Ogólnokształcącego w Izbicy Kujawskiej za lata 1945–48.
- 47 Biblioteki województwa poznańskiego..., s. 97.
- 48 Księga inwentarzowa Szkoły Podstawowej w Świętosławicach. Rozmowy z nauczycielem.
- 49 Protokoły z posiedzeń rad pedagogicznych szkół podstawowych w Izbicy Kujawskiej za lata 1955–60.
- 50 Obliczenia na podstawie księgi inwentarzowej tej szkoły.
- 51 Księga ubytków Szkoły Podstawowej nr 2 za 1964 r.

- ⁵²Kartoteka charakterystyk czytelników za rok 1989 – BP GiM w Izbicy Kujawskiej.
- ⁵³E. Białkowska: Biblioteka szkolna. Przewodnik dla bibliotekarza. Warszawa 1977, s. 76.
- ⁵⁴Zob. m.in.: W. Goriszowski: Biblioteka szkolna jako instytucja systemu oświaty i wychowania. Warszawa 1987; E. Przedmojska: O nowy kształt bibliotek szkolnych. (Konferencja nauczycieli metodyków w Katowicach); „Polonistyka” R. 1986 nr 7, s. 572–574.
- ⁵⁵Zarządzenie Ministra Oświaty i Wychowania z dnia 11 czerwca 1957 r., Dz.Urz. Ministerstwa Oświaty z 1957 r. nr 3, poz. 77.
- ⁵⁶Program szkoły podstawowej. Przysposobienie czytelnicze i informacyjne. MEN Warszawa 1990; Program liceum ogólnokształcącego oraz liceum zawodowego i technikum. Przysposobienie czytelnicze i informacyjne. MEN, Warszawa 1985.
- ⁵⁷Bibliotekarstwo naukowe. Warszawa 1956, s. 11–13. Poradnik pracownika informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej. Warszawa 1977, s. 85 i n.
- ⁵⁸Uchwała nr 597 Prezydium Rządu z dnia 24 września 1953 r. w sprawie rozwoju sieci fachowych bibliotek zakładowych. Monitor Polski nr A 94 z dnia 16 października 1953 r.
- ⁵⁹Informacja emerytowanego pracownika GS, ówczesnego opiekuna biblioteki.
- ⁶⁰Obliczenia własne na podstawie ankiet.